NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, piątek 26 czerwca 1925 Nr. 141

# NOWY DZIENNIK



Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu ... — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.630.
... reklamacyi należy nadsyłać wprost do Administracyi. Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada. Anonimy przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacyjne Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

# Trudności porozumienia handlowego z Niemcami.

Kraków, 25 czerwca

Sprawa naszych rokowań handlowych z Niemcami wywołała w obu krajach silne zdenerwowanie. Odbiło się to zwłaszcza na prasie polskiej, której niektóre organy doradzały nawet użycie względem Niemców jaknajostrzejszych środków, a nawet wojnę celną. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie się Niemiec w tej sprawie robiło zupełnie wrażenie celowego przewlekania rokowań. Już od października ub. r. toczą się wszak pertraktacje z Niemcami, lecz ciągłe choroby — niewątpliwie natury dyplomatycznej — delegatów niemieckich uniemożliwiały definitywne ich zakończenie. Cel taktyki niemieckiej był zupełnie widoczny, chodziło im mianowicie o to, by uzyskać tak silny atut jak możność zakazu przywozu węgla polskiego, w którym to kierunku uzyskali wolną rękę dopiero z dniem 15. czerwca br. Ale ostatecznie tę taktykę niemiecką można zrozumieć i trudno im mieć za złe, że chcieli wzmocnić swą pozycję w rokowaniach handlowych, które z natury rzeczy są zawsze tylko targiem o wzajemne ustępstwa.

Były jednak i trudności rzeczowe. Powodowało je łączenie przez Niemców z kwestjami czysto gospodarczemi, które są właściwym tematem pertraktacji o umowę handlową, kwestyj par exellence politycznych. W tym kierunku wysunęli oni mianowicie żądanie wstrzymania likwidacji mienia niemieckiego w Polsce oraz zezwolenie Polski na swobodne osiedlanie się tutaj obywateli niemieckich. Żądania te spotkały się ze sprzeciwem, głównie ze strony b. dzielnicy pruskiej, wynikającym z obawy zwiększenia się odsetku ludności niemieckiej na tych obszarach. Obawy te są może niezupełnie uzasadnione, gdyż statystyka narodowościowa i tak wykazuje w województwie poznańskiem i pomorskiem najwyższy odsetek ludności polskiej a ewentualny napływ niemiecki nie mógłby obecnie być ani tak silny ani tak groźny jak za czasów zaborczych. Zaznaczyć należy przytem, że żądanie wolności osiedlania się nie jest bynajmniej jakąś nowością w rokowaniach o traktaty handlowe.

Jednakże również w dziedzinie czysto gospodarczej wysunęły Niemcy żądanie udzielenia im największego uprzywilejowania, na które Polska zgodzić się nie może. Gdyby bowiem Polska przyznała Niemcom tesame ulgi celne, jakie otrzymały od nas Francja i Czechosłowacja, to według obliczeń Ministerstwa Przemysłu i handlu następstwem tego byłoby zmniejszenie się dochodu z ceł o 20 miljonów złotych, biorąc za podstawę tylko cyfry z roku 1924. Jest zaś rzeczą pewną, że w tym wypadku import niemiecki znacznieby się zwiększył tak, iż nietylko ubytek dochodów skarbowych, lecz i deficyt bilansu handlowego musiałby znacznie wzróść. Na odwrót zaś udzielenie nam przez Niemcy największego uprzywilejowania nie posiadałoby dla nas żadnego znaczenia, bo Niemcy żadnych traktatów taryfowych obecnie nie zawierają, czyli nie uzyskalibyśmy z tego tytułu żadnych zgoła zniżek celnych.

Jak widzimy, żądania niemieckie są istotnie wygórowane a ustępstwa, których żądają za zezwolenie na przywóz węgla polskiego, zbyt wielkie. Pomimo to jednak słusznie postąpił rząd, iż nie dał się powodować zbyt krewkimi nieraz głosami prasy, żądającymi wojny celnej. Każda wojna — a odnosi się to także do wojny handlowej — niszczy kredyt państwowy, a tego kredytu zagranicą tak dalece obecnie potrzebujemy, że tylko w ostatecznej konieczności wolnoby nam do takiej wojny się uciec. Konieczność ta jednak na razie bynajmniej nie zachodzi. Jak dotychczas wystarczającym środkiem presji na Niemcy wydaje się być wydane ostatnio zarządzenie naszego rządu o reglamentacji przywozu zagranicznego. Nie jest to bynajmniej żaden akt nieprzyjazny, lecz tylko wprowadzenie u nas tego samego stanu, który już istnieje w Niemczech. Reglamentacja ta, odnosząca się praktycznie tylko do Niemiec, polega na tem, że rząd zastrzega sobie prawo ustalania kontygentu okreśłonych towarów przywożonych do Polski. Zakazy te stosować będzie rząd tylko w takiej mierze, by zrównoważyć straty w naszym bilansie handlowym spowodowane przez analogiczne zakazy ze strony Niemiec. Im mniej zatem przeszkód stawiać będą Niemcy naszemu eksportowi, tem mniej także ograniczeń stosować będzie Polska względem eksportu niemieckiego. O wojnie handlowej nie może być tedy w tych warunkach mowy.

W ostatnich dniach uzyskały na szczęście prądy ugodowe górę w sferach niemieckich. Ze względu na trudności zawarcia definitywnej umowy wysunięto propozycję prowizorycznego uregulowania sprawy. Różnice zdań między delegacją polską a niemiecką także i w sprawie warunków tego prowizorjum są jeszcze dość znaczne. Spodziewać się jednak należy że Niemcy ograniczą swe przesadne żądania (zwłaszcza, że im niemniej jak nam powinno zależeć zarówno ze względów gospodarczych jak i politycznych na uniknięciu wojny handlowej z wszystkiemi jej fatalnemi następstwami), i że w drodze wzajemnych ustępstw przyjdzie do skutku porozumienie w równej mierze uwzględniające słuszne interesy obydwu stron.

# Chamberlain o rewizji granic w Europie

## Pakt gwarancyjny, a sprawa granic Polski.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 24 6. (L) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby gmin wygłosił Chamberlain wielką mowę, w której zajął stanowisko wobec paktu gwarancyjnego. Oświadczył on, że popełniono błąd przez to, że poruszono w dyskusji sprawę rewizji granic. Sprawa rewizji granic jest sprawą nie pokoju lecz wojny! Zdaniem Chamberlaina sprawa rewizji granic jest nieaktualna w związku z paktem gwarancyjnym. Natomiast wiadomo, że w myśl artykułu 19. statutu Ligi narodów może każdy członek Ligi poruszyć sprawę granic innego członka Ligi, jeśli uważa, że sprawa ta mogłaby się stać zarzewiem niepokoju.

Jeżeli Niemcy wstąpią do Ligi narodów będą im przysługiwały te same prawa, co i innym członkom Ligi.

Jeżeli między Polską, a Niemcami wybuchnie zatarg o granicę, to Anglja w sprawie tej będzie interweniowała tylko o tyle, o ile do tego będzie zobowiązana jako członek Ligi narodów, która sprawą tą będzie się musiała zająć.

## Porozumienie niemiecko-sowieckie w sprawie akcji w Lidze narodów.

Londyn, 27 6. PAT. Daily Telegraph" donosi z Berlina, że rządy niemiecki i sowiecki miały się porozumieć co do tego, że sowiety przestaną podnosić zarzuty przeciwko wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów. Dziennik zaznacza, że celem Niemiec jest wciągnięcie również i Rosji do Ligi narodów dla utworzenia w Genewie potężnej grupy niemiecko-rosyjskiej. „Times" w korespondencji z Berlina zaznacza, że sowiety zgodzą się prawdopodobnie na wysłanie obserwatora na wrześniowe zgromadzenie Ligi, jeżeli otrzymają w tym kierunku zaproszenie.

## Opozycja włoska składa mandaty?

Rzym, 24. 6 PAT. Corriere della Sera zamieszcza pogłoskę, że po ukończeniu procesu Matteottiego ma cała opozycja secesjonistyczna złożyć mandaty i wymusić w ten sposób nowe wybory.

## Nowa wyprawa polarna

Londyn, 24 6. PAT. Wczoraj wypłynęła z Liverpoolu na daleką północ ekspedycja prowadzona przez Algarsona. Przed wyruszeniem w drogę Algarson oświadczył, że celem jego ekspedycji jest przeprowadzenie szeregu badań naukowych szczególnie w stronie między Spitzbergem a ziemią Franciszka Józefa. Wedle przypuszczeń podróżnika w strefie tej znajdują się jeszcze nieznane niewielkie lądy.

## Pościg za bandytami w Bułgarji

Sofja, 24. 6 PAT. Bułgarska Agencja telegraficzna: Oddział wywiadowców, który odkrył kryjówkę bandytów którzy w kwietniu dokonali napadu na króla Borysa został zaatakowany w okolicy Ichtim strzałami karabinowemi. W czasie strzelaniny został zabity przywódca bandy Bonew, podczas gdy czterej inni rabusie zdołali uciec. Wśród przedmiotów znalezionych w kryjówce rabusiów znaleziono lunetę wykradzioną z automobilu króla oraz paszport i płaszcz gumowy profesora Ilkowa, który jadąc w automobilu wraz z królem został przez bandytów zabity. Pościg za pozostałymi członkami bandy trwa dalej.

# Rokowania polsko-żydowskie osiągnęły pomyślny rezultat.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24 6. Sin. Wczorajszy dzień był kulminacyjnym w rokowaniach polsko-żydowskich. Udało się mianowicie osiągnąć pewien modus vivendi przez przyjęcie formuły żydowskiej, która w zupełności zadowoliła rząd. W związku z wczorajszą konferencją wydano następujący komunikat:

Prezes Koła żydowskiego pos. Reich i Thon byli przyjęci wczoraj wieczór przez ministra Skrzyńskiego na konferencji, w której brał również udział min. St. Grabski. Doszło do pewnego porozumienia, które przyczyni się do usunięcia nieporozumień i rozdźwięków, jakie panowały między społeczeństwem polskiem a żydowskiem. Konsekwencje porozumienia tego ujawnią się w realnych faktach, które zostaną zapoczątkowane w przyszłym tygodniu.

* * *

Warszawa, 24. 6 Sin. Wiadomość powyższa wywołała znaczne zainteresowanie w kołach sejmowych. Stronnictwa polskie przyjęły z zadowoleniem wiadomość o osiągnięciu porozumienia, podkreślając znaczenie tego faktu i zaznaczając konieczność przyczynienia się sejmu do umożliwienia rządowi zrealizowania tych poczynań.

Z pism „Kurjer Warszawski" podaje następującą notatkę: Rozpoczęte przed dwoma miesiącami pertraktacje między przedstawicielami rządu a Koła Żydowskiego o załatwienie najważniejszych postulatów żydowskich z dziedziny kulturalnej i religijnej zostały wczoraj skończone. Ostatnia konferencja trwała do godziny 12 w nocy. Osiągnięto pełne porozumienie, a konsekwencją etgo na terenie sejmowym ma być przejście Koła Żydowskiego ze stanowiska opozycji na stanowisko przychylnego traktowania przedstawień rządowych. Dalszą konsekwencją osiągniętego porozumienia będzie to, że Żydzi jako mniejszość nie będą już solidaryzowali się z innemi mniejszościami, lecz prowadzić będą politykę samodzielną, opartą na lojalności wobec państwa, uznania granic i mocarstwowego stanowiska Polski.

## Posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24 6. Sin. We czwartek odbędzie się posiedzenie komitetu politycznego Rady ministrów, na którem ministrowie Skrzyński i St. Grabski zreferują wynik rokowań z przedstawicielami Koła żydowskiego. Sprawą tą zajmie się następnie w przyszłym tygodniu pełna Rada ministrów, poczem rząd przedłoży odpowiednie wnioski i ustawę sejmowi.

## Posiedzenie Koła Żydowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24. 6 Sin. Dziś odbyło się posiedzenie Koła Żydowskiego, na którem, posłowie prezes Reich i Thon udzielali wyjaśnień w sprawie rezultatu rokowań z przedstawicielami rządu.

Dyskusji na dzisiejszem posiedzeniu nie wyczerpano, dalsza dysknsja odbędzie się jutro.

## Prasa zagraniczna interesuje się szczegółami porozumienia

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24. 6 Sin. Jak się dowiaduję przedstawiciele prasy zagranicznej przebywający w Warszawie, natychmiast po ogłoszeniu wiadomości dodatnich o wyniku rokowań polsko żydowskich wysłali obszerne depesze ze szczegółami pertraktacyj do swych pism.

Wszczególności korespondenci Times'a w Londynie i Asociated Press w Nowym Jorku wysłali szczegółowe depesze. Także korespondenci pism berlińskich „Berliner Tageblatt i Vossische Zeitung i korespondent „Rosty" wysłali swym pismom obszerne sprawozdania.

# Prezes Koła Żyd. poseł Dr. Reich o wyniku rokowań

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24. 6 Sin. Korespondent Wasz udał się do prezesa Koła Żydowskiego Dra Reicha z prośbą o informacje w sprawie rezultatu rokowań polsko żydowskich. Prezes Reich uprzejmie udzielił odpowiedzi na następujące pytania:

Czy Pan Prezes jest osobiście zadowolony z wyniku rokowań?

Uważam, że uzyskany rezultat stanowi podstawę, na której budować będzie można dalszy rozwój życia żydowskiego w Polsce, będzie też ona połączona z korzyścią dla państwa. Za najważniejszą rzecz uważam przełamanie lodów tej zupełnej wrogości wobec nas, która w sejmie ustawodawczym kazała nie stykać się z Żydami i uważała ich za zadżumionych. Lody zostały przełamane i okazuje się, że rząd sam uznał nas za czynnik twórczy i pożyteczny dla państwa.

Jakie są, Panie Prezesie. korzyści porozumienia?

Korzyści te będą ujawnione częściowo przy sfinalizowaniu porozumienia, ale już dziś można powiedzieć, że korzyści te będą nie tylko w dziedzinie politycznej, kulturalnej lecz i gospodarczej, a zostaną także załatwione postulaty, o które od początku walczyliśmy bezustannie.

Jak będzie, Panie Prezesie, zrealizowane to porozumienie?

Zrealizowanie porozumienia nastąpi w formie jawnej a pozatem nastąpią pewne akcje, które wykażą, że rząd wprowadzi porozumienie w życie jako dojrzałe do realizacji.

A czy możnaby, Panie Prezesie dowiedzieć się czegoś o szczegółach?

Przypuszczam, że pewne szczegóły będą ujawnione w połowie przyszłego tygodnia, całość zaś ukaże się z biegiem czasu.

Panie Prezesie, jakie są gwarancje, że stronnictwa sejmowe zgodzą się na porozumienie?

Niektórzy przywódcy stronnictw rozmawiali ze mną po otrzymaniu wiadomości o wyniku rokowań i dziś zgłosili też swój całkowity akces do sprawy. Pertraktacje dały też pewne gwarancje, a zresztą w polityce weksli niema, wszystko jest wynikiem wzajemnego zaufania.

Co będzie, Panie Prezesie. gdyby porozumienie nie zostało zrealizowane?

Na ten wypadek uważam rzecz za wygraną dla nas, bo dostalibyśmy w ręce nowy atut. Gdy bowiem dotąd żaliliśmy się, że konstytucja i traktat o mniejszościach nie są wykonywane, odpowiadano nam, że traktat został naruszony a konstytucję interpretowano w najrozmaitszy sposób (vide min. Ratajski) Teraz rząd objawił, że z własnej woli skłonny jest usunąć pewne żale i spełnić nasze dezyderaty, na co też będziemy w przyszłości wskazywali.

Ile prawdy jest, Panie Prezesie, w pogłoskach o pewnych negatywnych zobowiązaniach w sprawie stosunku do innych mniejszości?

Zaprzeczyłem już i tym pogłoskom i kategorycznie ponownie zaprzeczam. Podczas całych rokowań chodziło tylko o ochronę interesów żydowskich.

## Prezydent Sokołow u min. Skrzyńskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24. 6 Sin. Prezydent Sokołow został wczoraj przyjęty przez min. Skrzyńskiego na dłuższej audjencji, w czasie której omawiano aktualne zagadnienia polityki sjonistycznej w związku z sytuacją międzynarodową. Min. Skrzyński przyrzekł wydać imieniem rządu polskiego deklarację na rzecz sjonizmu.

## Senat uchwalił budżet

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24. 6 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu senatu przyjęto w głosowaniu z nielicznemi poprawkami budżet na rok 1925.

# Opinia polityków polskich o porozumieniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24 6. Sin. Korespondent Wasz zwrócił się do prezesa Związku ludowo narodowego posła Głąbińskiego, który oświadczył w sprawie wyniku rokowań, że urzędowo nie ma o tem wiadomości, uważa, że w Polsce nie istnieje kwestja żydowska, ale zastanowi się nad sytuacją, gdy otrzyma urzędowe zawiadomienie o wyniku rokowań.

Prezes P. S. L. „Piasta" pos. Witos wyraził zadowolenie z osiągniętego porozumienia i oświadczył, że udzieli swego poparcia celem zwiększenia rezultatów porozumienia.

Pos. Dubanowicz jeden z przywódców stronnictwa chrześcijańsko-narodowego oświadczył że dowiedział się co dopiero od min. St. Grabskiego o wyniku rokowań i jest z rezultatu bardzo zadowolony. Powinny już minąć czasy walki ekonomicznej polsko-żydowskiej a zapanować zgodna praca gospodarcza.

Na pytanie jak się odnosi stronnictwo Ch. N. do projektu rządowego w sprawie żydowskiej oświadczył, że stronnictwo poprze z całą gotowością zamierzenia rządu. Żywo zaprzeczył też p. Dubanowicz pytanie, czy na stosunek stronnictwa do Żydów wywrze wpływ zachowanie się Koła Żydowskiego w sprawie reformy rolnej.

## Reforma rolna w Sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 24. 6 Sin, Posiedzenie sejmu miało dziś przebieg spokojny. Pos. Poniatowski zażądał postania wniosku swego klubu w sprawie pos. Makulskiego do komisji regulaminowej, a nie załatwienia sprawy przez sąd marszałkowski.

W głosowaniu przyjęto propozycję marszałka aby wniosek Wyzwolenia odesłać do komisji budżetowej.

Następnie przystąpiono do ustawy o reformie rolnej.

Dłuższe przemówienie wygłosił min. reform rolnych Radwan.

Pos. Poniatowski (Wyzwol.) broni stanowiska swego klubu.

Pos. Sommerstein (Koło Żyd.) przedstawia fatalną gospodarkę Urzędów Ziemskich, stwierdza, że obecna ustawa o reformie rolnej jest nielogicznie skonstruowana.

Na tem dyskusję przerwano, odczytano jeszcze szereg interpelacyj. Następne posiedzenie jutro.

# Porażka rządu niemieckiego w Reichstagu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 24 6. (T.) Rząd Luthra poniósł dziś dużą porażkę, mianowicie w komisji podatkowej Rechstagu odrzucono projekt rządowy co do pdwyższenia podatku od piwa i tytoniu głosami socjalistów, komunistów i demokratów. Socjaliści i komuniści głosowali zgodnie. Rząd rozpoczął następnie starania, aby sprawę ratować i zapewne sprawa zostanie załatwiona przez wprowadzenie podatku od papierosów.

Berlin, 24 6. (T) Reichstag rozpoczął debatę nad przedłożeniem rządowem w sprawie taryfy celnej.

Przemawiał poseł Wischel (socjal.) przeciw przedłożeniu, które nakłada wielkie ciężary na ludność.

## Rozłam w klubie białoruskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 24. 6 Sin. 4 posłów białoruskich z posłem Taraszkiewiczem na czele wystąpiło z klubu ukraińskiego i założyło stronnictwo „Białoruska włościańsko-robotnicza gromada".

# Dokoła rokowań polsko-żydowskich

## Pos. Reich o obecnem stadjum rokowań. — Prasa o posiedzeniu Rady Naczelnej. — Co mówią politycy polscy o rokowaniach.

W rozmowie z współpracownikiem „Hajntu" złożył prezes Koła Żydowskiego Dr Reich ponowne oświadczenie w sprawie rokowań polsko-żydowskich. Na pytanie, czy wierzy, że rokowania doprowadzą do pomyślnego rezultatu odpowiedział p. Dr Reich, że jeśli rząd wykaże nieco więcej zrozumienia dla spraw żydowskich, dojdzie napewno do pomyślnego rezultatu.

— „Czy nie byłoby koniecznem wejść w kontakt z przywódcami stronnictw?"

— „Porozumienie z partjami bierze na siebie sam rząd. Pozatem przywódcy stronnictw wypowiadali się już niejednokrotnie za porozumieniem ze Żydami. W tym duchu złożyli oświadczenie poseł Kozicki (ZLN), Stroński. Dubanowicz (Ch. N.) i inni. Z lewicy poseł Diamand i Bryl. Ostatni — opowiada Dr Reich —powiedział w mojej obecności do premjera Grabskiego, że porozumienie polsko-żydowskie jest koniecznością. Jak z tego widać, nienormalne położenie staje się przykrem dla wszystkich tak dalece, że można odczuć niemal u wszystkich stronnictw chęć porozumienia. I to jest przyczyną, z powodu której wierzę, że to co się dotąd nieudawało, może się obecnie udać.

Na pytanie. czy inne mniejszości narodowe nie zrozumią porozumienia jako atak, zwrócony przeciwko nim, jak to już dziś czyni organ Ukraińców „Diło", odpowiedział poseł Reich: „Niejednokrotnie oświadczaliśmy uroczyście, że nie damy się wykorzystywać jako narzędzie przeciw mniejszościom, co zresztą będzie można stwierdzić naszą taktyką w sejmie. A jeśli mimoto próbuje prasa ukraińska wystąpić przeciwko nam, to czyni to ze złej woli. przeciwko czemu nie możemy nic uczynić, lecz także naturalnie nie możemy z tego rodzaju stanowiskiem się liczyć.

Na ostatnie pytanie, w jakiej formie znajdzie wyraz porozumienie, odpowiedział Dr Reich, że formę ustanowi się po zakończeniu rokowań z pomyślnym wynikiem ,wówczas przekaże się sprawę radzie ministrów, która zastanowi się nad formą i sposobem urzeczywistnienia porozumienia.

* *

Warszawski „Moment" tak charakteryzuje ostatnie posiedzenie Rady Naczelnej organizacji sjonistycznej w Polsce.

II. Posiedzenie Rady Naczelnej, które trwało od 10 wieczór do 4·30 rano, miało niezwykle poważny charakter. Jakkolwiek wśród posłów sjonistycznych panuje rozbieżność zdań odnośnie do rokowań z rządem. posłowie sjonistyczni dzielą się bowiem na radykalnych i gotowych do kompromisu, to jednak żaden kierunek nie próbował osiąguąć zupełnego zwycięstwa. Wszyscy zdawali sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności chwili. Walki między „Galicjanami" a „Królewiakami", która ostatnio tak silnie dała się odczuć, nie odczuwano w zupełności na tem posiedzeniu.

* * *

„Przegląd Wieczorny" ogłosił półoficjalną notatkę o rokowaniach między ministrami Skrzyńskim i Grabskim a posłem Thonem i Reichem. W związku z tą półoficjalną wiadomością omawiano ostatnio w kuluarach sejmowych bardzo żywo sprawy rokowania rządu ze Żydami i podkreślano intencję ministra Stanisława Grabskiego, odnośnie do przeprowadzenia porozumienia polsko żydowskiego. Cały szereg polityków stwierdzało. że minister Grabski pragnie doprowadzić rokowania do pomyślnego rezultatu.

# Szczegółowe sprawozdanie Herberta Samuela o jego rządach w Palestynie w latach 1920-25.

**Londyn.** (ŻAT.). Rząd brytyjski opublikował niedawno raport ustępującego Wysokiego Komisarza Palestyny sir Herberta Samuela, o zarządzie krajem w ciągu pięcioletniej kadencji swych rządów. Poniżej podajemy najwanżiejsze ustępy sprawozdania.

### ŻYDOWSKA SIEDZIBA NARODOWA.

Główną zasadą, dominującą w polityce palestyńskiej, pisze sir Herbert Samuel w swojem sprawozdaniu, jest deklaracja, ogłoszona dn. 2-go listopada 1917 r. imieniem rządu angielskiego przez b. ministra spraw zagranicznych lorda Balfoura. Polityka rządu angielskiego zagwarantowana została traktatami międzynarodowymi. Powstaje pytanie. jakie ma znaczenie zdanie: „żydowska siedziba narodowa?

Żydzi, rozprószeni po całym świecie, w ciągu niespełna dwu tysięcy lat żywili nadzieję powrotu do ziemi swych przodków. Nie dziw więc, że przyjęli oni deklarację Balfoura z niekłamanym entuzjazmem i spodziewali się, że lada chwila wrota Palestyny zostaną otwarte przed masową imigracją żydowską. Ale w swoim entuzjazmie Żydzi przeoczyli rozmaite przeszkody i trudności, piętrzące się po drodze do urzeczywistnienia swych marzeń. Żydzi nie zdawali sobie sprawy z tej okoliczności, że Palestynę zamieszkuje przeszło pół miljona Arabów, do których należy największa część posiadłości ziemskich w kraju.

Organizacja sjonistyczna miała w pierwszym rzędzie za zadanie rozprószenie owych nieuzasadnionych iluzji, jakie brały górę wśród szerokich warstw narodu żydowskiego. Organizacja sjonistyczna sformułowała przeto cele swoje w tym duchu, że naród żydowski otrzymuje możność powrotu do kraju swych ojców tylko według norm z góry ustalonych i w ściśle oznaczonym czasie. Należy przyznać że przywódcami organizacji sjonistycznej są przeważnie ludzie doświadczeni i praktyczni, którzy zdawali sobie dokładnie sprawę z istniejącego stanu rzeczy.

W tym samym czasie wzrastała wśród ludności arabskiej Palestyny nieuzasadniona obawa przed „niebezpieczeństwem" żydowskiem. Wogóle Arabowie nie zdawali sobie najmniejszej sprawy o formach i drogach rozwoju, nowej żydowskiej kolonizacji w kraju. Nic więc dziwnego, że nie mieli oni zaufania do tej części deklaracji Balfoura, dotyczącej zabezpieczenia praw ludności tubylczej. Arabowie obawiali się, że Żydzi w ciągu krótkiego czasu osiągną w kraju większość i wezmą ster rządów w swe ręce. Nieufność arabskiej ludności wobec deklaracji Balfoura przyczyniła się w znacznej mierze do wzmożenia agitacji antyżydowskiej w Palestynie. Na skutek propagandy antyżydowskiej doszło w wielu miejscowościach kraju do zaburzeń i rozruchów. Kulminacyjny punkt osiągnęły rozruchy arabskie w Jerozolimie, w czasie świąt wielkanocnych w r. 1920 i w Jaffie w maju 1921 r. W czasie wspomnianych zaburzeń zabitych zostało 104 ludzi, 407 odniosło obrażenia cielesne, a gospodarka kraju poniosła wielkie szkody.

Zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie poza granicami Palestyny słabo informowani byli w owym czasie o istotnych zamiarach polityki imperjum brytyjskiego w Palestynie. Nie wiedziano. w jakim sensie należy interpretować wyraz ,national", wspomniany w deklaracji Balfoura. Powstała więc konieczność wyświetlenia wszystkich powstałych wątpliwości. Mogło to nastąpić przez oficjalną enuncjację rządu Wielkiej Brytanji o wytycznych swej polityki w Palestynie.

Ciąg dalszy nastąpi.

# Z zagadnień XIV kongresu sjonistycznego

### PRZECIW OPOZYCJI.

Niedawno zamieściliśmy odezwę nowo utworzonego związku tzw. radykalnych sjonistów, zawierającą program tego związku. Program ten wywołał na łamach prasy sjonistycznej żywą dyskusję. I tak oficjalny organ organizacji sjonistycznej hebrajski „Haolam" pisze, że program t. zw. radykalnych wywołał rozczarowanie. Niema w całej deklaracji radykalnych sjonistów — zdaniem Haolamu — jasnej treści, ani twórczej myśli, któraby mogła być drogowskazem dla poczynań organizacji sjonistycznej. „Daremnie szukamy propozycji dla rozwiązania najważniejszych zagadnień jiszuwu palestyńskiego (chociażby propozycji fantastycznej jak wnioski Żabotyńskiego) lub dla urzeczywistnienia sjonizmu. Daremnie szukamy tam drogowskazu dla wyjścia z chaosu w dziedzinie polityki i ekonomji. O tem wszystkiem niema wzmianki. A nawet w tej kwestji ograniczonej co do znaczenia, organizacji i Jewish Agency, słyszymy tylko słowa, słowa, słowa. Brak im i ducha i treści. Radykalni sjoniści wskazują na ujemne strony, którym nikt nie zaprzecza, lecz nie wskazują jasnej drogi celem ich usunięcia. Doświadczają, że trzeba te strony ujemne naprawić, lecz niewyjaśniają nam tajemnicy jak je naprawić. A wszak kwestja „jak" jest dzisiaj istotą problemu organizacji sjonistycznej".

Odnośnie do reszty postulatów radykalnych sjonistów jakoto w sprawie „czwartej alji", oparcia pracy palestyńskiej na rolnictwie, hebraizacji życia palestyńskiego itp. stwierdza autor, że deklaracje tego rodzaju są już dziś zbyteczne. Niema w obozie sjonistycznym grupy, któraby nie dążyła i częściowo urzeczywistniała te zadania będące organiczną częścią ogólnego programu sjonistycznego. Toteż dziwnem się wydaje nazwa „radykalnych" sjonistów. Dla takiego programu nie trzeba było stwarzać odrębnej grupy. Nawet w dziedzinie „Jewish Agency", z powodu której właściwie związek radykalnych sjonistów powstał nie wypowiada ich deklaracja nic jasnego i konkretnego. Mówią znowu o odpowiedzialności, lecz jak rozszerzyć w sposób odmienny od projektu prof. Weizmanna Jewish Agency o tem deklaracja milczy.

Oficjalny organ sjonistów amerykańskich „Dus jidische Volk" poświęca w numerze z 5 czerwca artykuł opozycji sjonistycznej w szczególności zaś radykalnym sjonistom. Autor krytykuje ostro opozycję, przepowiada jej zupełną klęskę na kongresie w chwili, kiedy, będzie chodziło o konkretne zagadnienia.

„Pod maską pięknie brzmiących frazesów aktywizmu, opozycji itp. kryje się bezsilność, widoczna dla wszystkich. Nasi przyjaciele z opozycji zapominają, iż „postulaty" i „hasła" były dobre wówczas, gdy odbudowa Palestyny nie była rzeczywistością. Program radykalnych sjonistów dąży w istocie do tego samego co program ogólnych sjonistów, toteż odrębna grupa jest zupełnie zbyteczna. Przytem opozycja, która nie może odpowiedzieć na cały szereg zagadnień konkretnych odnoszących się bezpośrednio do odbudowy Palestyny nie znajdzie napewno posłuchu na kongresie". Autor kończy następującemi słowami: „Także dramat berliński pozostanie bez efektu! Słowa, słowa, nic tylko słowa, a przytem takie, które już niejednokrotnie słyszano.

# Rząd niemiecki udziela gminom żydowskim poparcia finansowego.

W Berlinie otwarto 21 bm. w gmachu pruskiej izby panów pierwszą sesję związku żydowskich gmin w Prusach. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele rządu i władz komunalnych w Berlinie. W obradach uczestniczyło 120 delegatów. reprezentujących 800 gmin żydowskich w Prusach. Według przynależności partyjnej 50 proc. delegatów stanowią liberali, 25 proc. sjoniści i 25 proc. ortodoksi. Posiedzenie zagaił prezes gminy żydowskiej w Berlinie Dr Wolf. Obecna sesja doprowadzi prawdopodobnie do utworzenia związku gmin żydowskich w Niemczech. Z odczytanego sprawozdania wynika, że rząd pruski oraz rząd Rzeszy udzielają związkowi poparcia finansowego.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

# „Manchester Guardian" o wizycie parlamentarzystów angielskich w Polsce

„Manchester Guardian", komentując wizytę angielskich parlamentarzystów w Polsce, powiada:

„Wycieczka naszych parlamentarzystów do Polski przy entuzjastycznym udziale władz warszawskich przeprowadziła wyczerpującą ankietę o ekonomiczno-gospodarczej sytuacji w Polsce.

Oczekujemy z wielkiem zainteresowaniem czy enuncjacje wycieczkowiczów będą zgodne ze zdaniem pułkownika Willey'a, który utrzymuje, że istnieją wielkie możliwości rozwoju stosunków handlowych z Polską.

Polska według tych. którzy podzielają jego zdanie, ma mieć zdrowe finanse przy 70 procentowem pokryciu złotem jej papierowego pieniądza, co wobec urzędowego minimum 30 proc. można uważać za stan pomyślny. My zaś w zjednoczonem królestwie uważamy 27-procentowe pokrycie za stan wystarczający".

## Wykonanie planu Davesa

Jak donoszą z Berlina, generalny agent do spłat odszkodowawczych Parker Gilbert ogłosił pierwsze sprawozdanie o rezultatach wykonywania przez Niemcy postanowień planu Dawesa. Memorandum Parkera obejmuje tzw. okres tranzytowy, którego początek sięga 1. X. roku ubiegłego i który kończy się z dniem 30 IV. br. W dokumencie tym Gilbert przestrzega przed zbyt wczesnem wyciąganiem wniosków co do ostatecznego i efektywnego rezultatu wykonywania samego planu zaznacza jednak, że to, co dotychczas osiągnięto może być uważane za odpowiadające oczekiwaniom. Przyznaje on, że zarówno sojusznicy jak i Niemcy współpracowali lojalnie nad ułatwieniem wykonania postanowień planu i całkowicie sprostali zobowiązaniom, przyjętym na siebie z tytułu porozumienia londyńskiego. Reasumując osiągnięte rezultaty, Parker Gilbert pisze: „Plan Dawesa wykonany został całkowicie w ramach dwóch zasadniczych wstępnych zadań. Budżet ten wykazuje nawet tendencję zwyżkową w dochodach w stosunku do wydatków, co umożliwiło rządowi niemieckiemu wykonanie wielu niewypełnionych dotychczas zobowiązań. Pozatem Niemcy przeprowadziły z powodzeniem stabilizację swej waluty". Dalszy pomyślny przebieg wykonywania planu Dawesa będzie, zdaniem autora, zależał od kontynuowania prac w dotychczasowym duchu lojalnej współpracy.

## Konflikt niemiecko-rumuński

Jak wiadomo przekazała Komisja Reparacyjna sprawę odszkodowania za wypuszczone przez Banca Generala za czasów niemieckiej okupacji, banknoty osobnemu sądowi rozjemczemu. Rumunja godzi się na ten projekt jedynie o tyle, że sąd ten będzie miał jedynie za zadanie ustalenie wysokości spłat niemieckich. Natomiast Niemcy chcą, by sąd ten rozstrzygnął zasadniczo pytanie, czy sumy, które Niemcy z tego tytułu mają spłacić Rumunji, są objęte planem Dawesa.

## Ze świata.

**NIEZWYKŁA SCENA NA TLE „AMERYKANIZACJI" WIEDNIA.** Wiedeńska Izba Handlowa była świadkiem niezwykłych scen. Przed Izbą zgromadziło się kilka tysięcy bezrobotnych, którzy na wiadomość o wszczęciu przez przedsiębiorców amerykańskich wielkiej akcji o czem donosiliśmy onegdaj, zgłosili się w poszukiwaniu pracy.

„Abendblatt" donosi, że Amerykanie zamierzają za miesiąc otworzyć przedsiębiorstwo, w którem będą wyrabiać 10 do 15 centowe przedmioty, jak np. drobne lusterka, lalki z odpadków sukiennych i drewniane noże.

Jeden z amerykańskich inicjatorów zapewnił ministra handlu, że z chwilą otwarcia tych przedsiębiorstw zniknie dla Austrji kwestja bezrobocia, gdyż wszyscy bezrobotni znajdą zajęcie.

**NOWY ŚRODEK PROPAGANDY.** Znany z czasów wojny światowej kapitan marynarki wojennej hr. Glöckner zamierza w najbliższym czasie udać się w podróż światową na motorówce typu Flettnera. Ekspedycja ma trwać 2 lata. Motorówka ma objechać wszystkie kraje w celu propagandy nowego typu motorówki niemieckiej, jakoteż wogóle propagandy na rzecz Niemiec. Materjalnych środków dostarczyć mają fundusze publiczne i prywatne. Zbiórkę na powyższy cel zainicjował już komitet specjalny pod przewodnictwem byłego kanclerza Cuno.

**HAUPTMANN I HOFMANSTAL PROCESUJĄ SIĘ Z RADIO.** Przed wyższym sądem berlińskim zakończyła się rozprawa, zasądzająca towarzystwo akcyjne p. f. „Radio" na zapłacenie tantjem autorskich dwu poetom niemieckim: Gerhardowi Hauptmannowi i H. Hofmanstalowi.

Utwory tych pisarzy recytowali artyści a towarzystwa radjowe przesyłały recytacje te w świat.

Proces nie pozbawiony był sensacyjnych szczegółów, gdy reprezentanci „Radja" oświadczyli pełni zdziwienia, iż autorzy powinni być wdzięczni za spopularyzowanie ich utworów w całym świecie i nie domagać się żadnej zapłaty.

Wyższy sąd berliński przysądził jednak niewdzięcznym autorom prawo do tantjem.

Wyrok ten ma doniosłe znaczenie dla rozwoju radjotelefonji jako też dla wszystkich autorów i kompozytorów.

**— Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc lipiec.**

Z KRAJU.

# Kwiatki z wyborów gminnych w Rzeszowie

### Społeczeństwo żydowskie da godną odpowiedź przy wyborach w kole II.

Kraków, 26 czerwca.

Już we wczorajszym numerze podaliśmy wyimek z artykułu „Ziemi rzeszowskiej i jarosławskiej" ilustrujący dosadnie jak głęboko upadła moralnosć polityczna u pewnych sfer żydowskich Rzeszowa, skoro sfery te znalazły haniebną odwagę łączenia się z elementami tak straszne oszczerstwa rzucającymi na społeczeństwo żydowskie.

Sojusze w y b o r c z e stronnictw nawet przeciwnych nie należą do rzadkości. Mogą, jak to się często dzieje w głosowaniach parlamentarnych, powstać pewne chwilowe styczne nawet między przeciwnikami dla obrony konkretnego celu. Sojusz taki nie śmie jednak być upodleniem dla żadnej strony. A staje się niem, gdy wśród wspólnej akcji jedna strona sprzedaje godność społeczeństwa, daje się użyć za narzędzie niskiej denuncjacji i przykłada rękę do takich odezw, które są najnikczemniejszym środkiem walki politycznej.

Powstał w Rzeszowie „Obywatelski komitet przedwyborczy", któremu przewodniczy smutnej pamięci kacyk miejscowy, p. Wilhelm Hochfeld. Do komitetu tego należą członkowie Kahalu. Podkreślamy Kahału!, który ma obowiązek stać na straży czci żydowskiej. Wśród osób Komitetu czytamy nawet z ubolewaniem nazwisko p. Dr. Benjamina Schlagera! Spinocysta — pośrednio przy tak brudnej sprawie, jak rzucanie oszczerstw na obóz sjonistyczny. Fe! Panie mecenasie! Czy i tę politykę wykalkulował Pan „sposobem geometrycznym?" I to wszystko dla marnego mandatu wicekomisarza Kahału?! Rozczarował nas Pan, Panie Mecenasie.

Ale posłuchajmy do jakiej sprawki przykładają rękę ci izraelici kahalni:

W odezwie „Komitetu obywatelskiego wyborczego", na którego czele stoi starosta! p. Dr. Spiss — czy jest to właściwe, by pierwszy urzędnik powiatu mieszał się tak demonstracyjnie do walk politycznych? — czytamy m. i.:

Za Komitetem tym oświadczyli się Żydzi ortodoksi, stojący na gruncie państwowości polskiej.

Z socjalistami, z powodu ich nadmiernych a niczem nieuzasadnionych żądań, nie doszło do porozumienia.

Z sjonistami, jako wrogami państwowości polskiej, nie wchodziliśmy w żadne układy.

A dalej:

„Na listach obozu sjonistyczno-socjalistycznego macie jeszcze nazwiska: Dra Wanga, Dra Hopfena i Seidena. (Już wybrani — przyp. red. N. Dzien.).

Co to za ludzie?

To najzagorzalsi sjoniści, a tem samem zdeklarowani wrogowie Państwa polskiego.

Przypominamy, że karlsbadzki kongres sjonistyczny uchwalił za wszelką cenę zgubić Polskę".

I z Komitetem który t a k ą wydał odezwę współpracuje Kahał, człowiek o naukowych aspiracjach filozoficznych, jak p. Dr. Schlager i — trzeba tę hańbę otwarcie podkreślić — ekssjoniści Abr. Geschwind, Wolf Karpf, Ozjasz Schneeweiss i Hirsch Wistreich.

Nie warto się nawet oburzać na ten rozkład moralności politycznej, tak jest ohydnym.

Ale społeczeństwo żyd., które wie, jak mozolnie, wytrwale i ofiarnie właśnie stronnictwo sjonistyczne zabiega na wszystkich polach o porozumienie i współpracę ze społeczeństwem polskiem nie pozwoli poniewierać swej godności i przeciwstawi się skorrumpowaniu politycznemu, zmiecie z życia obywatelskiego tych, którzy plują na godność i imię żydowskie.

Postępowcy i ortodoksi prawdziwi ze wstrętem odwrócą się od tych szacherek politycznych.

Trzeba uleczyć własny organizm, jeśli chcemy, by się do nas odnoszono z szacunkiem.

Wyborcy, pamiętajcie o tem przy wyborach w Kole II.

MIGAWKI.

# Mój przyjaciel i p. Rostworowski.

### W odpowiedzi „Głosowi Narodu"

Ze wszech stron ma się teraz do mnie pretensje. Przesłała na ręce naczelnego redaktora sprostowanie — moja własna żona i tylko dzięki moim błagalnym prośbom oraz zagrożeniu, że się utopię w Wiśle, sprostowania dotychczas nie umieszczono. A skarży się moja żona, że już jako łysy włożyłem na siebie jarzmo małżeńskie i w imieniu wszystkich żon protestuje przeciw związkowi przyczynowemu między małżeństwem, a łysiną. W ostateczności musiałem pójść na kompromis i skromnie uznać, że małżeństwo jest instytucją, wymyśloną przez djabła, ale usankcjonowaną przez Boga.

Ma do mnie pretensję także moja przyjaciółka z obciętymi włosami jako, że dałem się tak szpetnie pobić złośliwej pannie Ernie z Chrzanowa. Napróżno jej tłumaczyłem, że nie mogę wszak ze sobą samym polemizować, że boję się każdej Erny, która jest już z natury bardzo ponętną, ale niebezpiecznie drapieżną.

A teraz zasypują mnie moi przyjaciele listami i żalami, występując z pretensjami, czemu nie odpowiedziałem p. Rostworowskiemu. Perswaduję im spokojnie, że p. Rostworowski zamknął dyskusję, że nie życzy sobie wcale dalszej rozmowy z „przedstawicielem pewnego kierunku". Ale trudno i darmo, moi przyjaciele są nieubłagani, ba, biją mnie mymi własnymi argumentami.

Czy to nie ty — mówią do mnie — zwróciłeś jeszcze przed kilku miesiącami uwagę na to, że dwóch właściwie mamy Rostworowskich. Przypomnij sobie, że gdy p. Rostworowski zabawił się w uczonego znawcę Żydów w Egipcie za czasów Józefa, pisałeś, że do Rostworowskiego jako autora „Caliguli", „Judasza", odnosisz się z głębokim szacunkiem, jako do rzetelnego twórcy i poety, natomiast p. Rostworowski jako publicysta niczem się nie różni od pierwszego lepszego Sadzewicza.

A zresztą musisz czytelnikom wytłumaczyć swe stanowisko, a jeżeli stchórzyłeś, my cię wyręczymy. I zaczęli mnie „wyręczać", wskazując rozmaite niedokładności i „nieporozumienia" p. Rostworowskiego. Dlaczego np. p. Rostworowski wciągnął do dyskusji wierność małżeńską, skoro p. Laura z „Przedwiośnia" właśnie gdy wyszła za mąż, położyła kres tym wszystkim perypetjom miłosnym, które tak bardzo niepodobają się p. Rostworowskiemu? Czemu natomiast milczy o swem twierdzeniu, że te „perypetje miłosne" stanowią klucz do sławy, zaszczytów i fortuny Żeromskiego? Czy nie wie autor „Miłosierdzia" i „Strasznych Dzieci", że te perypetje stanowią tylko jedną stronę twórczości Żeromskiego, w którego duszy anachoreta, człowiek o czujnem sumieniu i poczuciu odpowiedzialności za losy człowieka w błoto codzienności wdeptanego walczy z Anakreontem, swobodnym piewcą życia radości? I dlatego właśnie kochamy my Żydzi, codziennie poniżani, na każdym kroku znieważani, Żeromskich w Polsce, którzy wiernie strzegą wielkiej tradycji Mickiewiczów, Lelewelów i Mochnackich.

Wspomniałeś Pan słowo „tradycja" i zaraz przytem dodajesz, że my Żydzi nie mamy tradycji, że jesteśmy wędrownymi żórawiami. Na czem opierasz Pan swe twierdzenia? Czy nie zauważyłeś Pan, że Żydzi są najbardziej konserwatywnym narodem na świecie, najbardziej, że tak powiem „tradycjonalistycznym". Już to samo, że żyjemy, świadczy o żywotności żydowskiej tradycji.

W jednem tylko ma p. Rostworowski rację: nie dojdziemy nigdy do porozumienia. Bo p. Rostworowski w swej publicystyce niestety należy do tych Polaków, którzy zerwali z tradycją polską. Prawda jest, że przedewszystkiem jesteśmy ludźmi, a potem dopiero Polakami i Żydami, ale też prawdą jest to, że ta polskość czy żydowskość nie powinna w nas zabić człowieczeństwa i poczucie ludzkiej godności. Na tej „platformie" możliwem jest porozumienie między Żydem, który chce być czystej krwi Żydem, a czystej krwi Polakiem. Ale z Polakiem, który wychował się na bismarkowskich „Myślach nowoczesnego Polaka", który jest właściwie polskim Prusakiem nie można się doprawdy porozumieć.

To właśnie moi przyjaciele chcieli powiedzieć p. Rostworowskiemu.

Assi.

# KRONIKA.

Kraków, 25 czerwca

## POBYT AUSTRJACKIEGO MINISTRA I PARLAMENTARZYSTÓW W KRAKOWIE.

Wczoraj rano przybył do Krakowa austrjacki minister rolnictwa Buchinger w towarzystwie sześciu austrjackich parlamentarzystów i austrjackiego posła w Warszawie Mikołaja Posta. Na dworcu powitał gości wojewoda krakowski imieniem władz; nadto zebrali się na peronie naczelnik Wydziału prezydjalnego Województwa Rawski, starostowie Dr Bal i Stańkowski, radca Skarbek, dyrektor policji Dr Styczeń, wojewódzki komendant policji insp. Pilch, konsul austrjacki Lewalski i radca konsularny Quarneli. Minister Buchinger i parlamentarzyści zwiedzili w ciągu przedpołudnia osobliwości Krakowa, a popołudniu wyjechali do Wieliczki w towarzystwie starosty Bala na zwiedzenie salin. Po powrocie do Krakowa minister Buchinger i poseł Post złożyli wizyty wojewodzie Kowalikowskiemu i ks. biskupowi Sapieże.

## SKOROWIDZ I KSIĘGA ADRESOWA M. KRAKOWA.

Z końcem ubiegłego tygodnia opuścił prasę „Skorowidz Rzeczypospolitej Polskiej i Księga Adresowa miasta Krakowa" wydane przez gminę krakowską i towarzystwo właścicieli realności m. Krakowa, nakładem „Bonu" Banku Odbudowy Nieruchomości w Krakowie.

Wydawnictwo oparte na informacjach zbieranych bezpośrednio oraz na rozporządzalnych najnowszych urzędowych materjałach, obejmuje poza kalendarzem na lata 1925 i 1926. wykazem imion, obszernym działem szematycznym, szematyzmem wszystkich władz i instytucyj państwowych, taryf, rozkładu jazdy, wykazu uzdrowisk itp. itp. szczegółowy wykaz adwokatów i notarjuszy w Polsce, szematyzm województw małopolskich z uwzględnieniem blisko 200 miast, wyczerpujący szematyzm Krakowa, wykaz domów, ulic i placów, ważniejszych budynków, dalej wykaz mieszkańców (blisko 40.000 najnowszych adresów, z telefonami), wykaz zawodów (blisko 12.000 zawodów, ujętych w 209 grup), wreszcie wykaz abonentów państw. sieci telefonicznej w Krakowie i obszerny dział ogłoszeń reklamowych.

Bogata, systematycznie i przejrzyście ułożona treść książki, estetyczny jej wygląd zewnętrzny oraz ścisłość informacyj w niej zamieszczonych, świadczą chlubnie o wydawnictwie. Oddanie do użytku ogółu tak bardzo potrzebnego, a po raz pierwszy po wojnie w sposób celowy opracowanego Skorowidza i Księgi Adresowej spotka się niewątpliwie z powszechnem uznaniem sfer interesowanych.

Stroną redakcyjną kierowali naczelnik biura prezydjalnego magistratu Dr Przeorski i naczelnik miejskiego biura statystycznego K. Sarnecki.

—o-o—

POSIEDZENIE RADY CENTRALNEJ org. sjon. odbędzie się dziś w lokalu organizacji, Stradom 15. Początek o godz. 8. Na porządku dziennym sprawozdanie z obrad ostatniego posiedzenia Rady naczelnej w Warszawie.

— BILETY WSTĘPU na XIV. Kongres sjon. we Wiedniu zamawiać można do 1 lipca br. w org. sjon., Stradom 15.



Z okazji zaręczyn p. Loli Rosenbaumówny z p. Leonem Ehrenreichem, gratulują
Leuchter i Dunkelblau

# Józef Opatoszu w Krakowie

Poranek autorski Józefa Opatoszu zgromadził w kinoteatrze „Warszawa" liczną publiczność. Poranek zagaił p. Weber imieniem „Chejrutu", który zaprosił szanownego gościa. W krótkich słowach dał mówca charakterystykę Józefa Opatoszu, poczem na trybunę wstąpił twórca „Polskich Lasów" przyjęty długo niemilknącymi oklaskami. Opatoszu czytał fragmenty z powieści Rok 1863, nowele Barbara, Sąd. Trzeba przyznać, że bardzo dobrym lektorem pan Opatoszu nie jest, mimo to publiczność z głębokiem zainteresowaniem przysłuchiwała się poecie, którego przy pożegnaniu obdarzyła entuzjastycznemi oklaskami. Szkoda tylko, że „Chejrut" nie poprosił jakiejś wytrawnej siły recytatorskiej do wygłoszenia tych utworów, których niepospolite piękno głębokie wywrzeć musi wrażenie.

W poniedziałek odwiedził Opatoszu naszą redakcję, gdzie na rozmowie przepędził blisko godzinę. W czarujący i bardzo interesujący sposób opowiadał Opatoszu o swej twórczości oraz o życiu kulturalnem, społecznem i literackiem amerykańskiego żydostwa. Zachwycony jest żywotnością galicyjskiego żydostwa, o którem przedtem nie wiele dobrego słyszał. Zmienił jednak zdanie, po swojej wycieczce po Galicji. Na zmianę tego nastroju wpłynął jeszcze współudział w młodej literaturze żydowskiej wybitnych poetów żydowskich, z których na pierwszem miejscu stawia M. L. Halperna. Z poetów amerykańskich wydaje mu się J. Schwarz i Leyles najbardziej charakterystycznymi. Opatoszu nie podziela wcale pesymizmu w stosunku do żydostwa amerykańskiego. Opatoszu opowiedział m. i., że szkolnictwo żydowskie w Ameryce posiada już przeszło 200 szkół, 2 seminarja nauczycielskie oraz kilka zakładów średnich. Kwitnący teatr jest wedle niego także symptomem zdrowia i tężyzny amerykańskiego żydostwa.

Opatoszu zostawił dla Nowego Dziennika swoją nowelę pt. „Całuję rączkił", którą napisał jeszcze przed trzema laty, podczas swego pobytu ówczesnego w Krakowie. W najbliższym czasie umieścimy tę nowelę na łamach „Nowego Dziennika".

# Protest ludności Podgórza przeciw skandalicznemu zaniedbaniu starego mostu na Wiśle

### Masowy wiec w Sokole podgórskim. — Rezolucje i interwencja u władz i posłów. — Konieczność natychmiastowego prowizorycznego załatwienia sprawy.

Zamknięcie starego mostu na Wiśle i odcięcie znacznej części Podgórza od miasta odbiło się silnem echem wśród ogółu mieszkańców dzielnicy XXII. Wczoraj odbył się w tej sprawie masowy wiec w sali Sokoła pod przewodnictwem radcy Dra Emilewicza. Po przemówieniach radcy Schechtera Dra Aronsona, p. Reinera, p. Findera i in. uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zebrani na wiecu 24 czerwca 1925 r. mieszkańcy Podgórza wyrażają swoje oburzenie, że miarodajne czynniki państwowe i gminne dopuściły do zupełnego zniszczenia mostu na Wiśle, którego następstwem jest zamknięcie mostu dla komunikacji kołowej, a obecnie nawet i pieszej. Ponieważ zamknięcie mostu tego odcina Podgórze od innych dzielnic miasta Krakowa i powoduje zupełną ruinę uginającego się pod ciężarem podatków kupiectwa Podgórza, przeto zgromadzeni domagają się bezzwłocznego przystąpienia do zupełnego odrestaurowania istniejącego mostu dla ruchu kołowego i pieszego i domagają się, by aż do odnowienia tego mostu natychmiast założona została kładka na zdrowych filarach i wiązaniach tego mostu lub też zbudowany został przez wojsko most pontonowy celem umożliwienia tymczasowej komunikacji pieszej.

Na wiecu wybrano delegację złożoną z ośmiu osób która rezolucję niniejszą przedłoży władzom państwowym i gminnym, a nadto przedstawi obecny zgubny stan posłom miasta Krakowa.

Również została przyjęta przez aklamację rezolucja przedłożona imieniem Związku przemysłowców w Krakowie przez p. Reinera.

* * *

Wskutek zamknięcia starego mostu na Wiśle cały ruch pieszy skierował się na Trzeci Most, przez który przeciągają tłumy przechodniów w obu kierunkach. Również frekwencja pasażerów na linjach Nr. 3 i 6 znacznie wzrosła przy równoczesnem zmniejszeniu się ruchu na linji Nr. 1. Zainteresowana ludność narażona jest na znaczne koszta przez używanie tramwaju wzgl. łódek, to też panuje ogólne rozgoryczenie, że władze dopuściły do takiego zaniedbania mostu i nie pomyślały na czas o wybudowaniu choćby prowizorycznej kładki w miejsce niezdatnego do użytku mostu. Oczekiwać należy, że władze przystąpią natychmiast do uruchomienia stałej komunikacji między oboma brzegami choćby przy pomocy promów, a równocześnie poczynią kroki celem wybudowania kładki i rozpoczęcia budowy nowego mostu.

Należałoby również pomyśleć o unormowaniu ruchu pieszego na Trzecim Moście i przestrzegać, by publiczność w jedną stronę podążała tym samym chodnikiem, a nie jak dotychczas bezładnie, utrudniając przejście przez most.

# Skazana na śmierć za utopienie niemowlęcia.

Przed ławą przysięgłych w krakowkim sądzie okr. karnym odpowiadała wczoraj 20-letnia Genowefa Kosydorówna, służąca, oskarżona o zamordowanie swej nieślubnej córki, liczącej 1 tydzień życia. Kosydorówna dnia 6 kwietnia br. urodziła w szpitalu św. Łazarza dziecko płci żeńskiej, a gdy po kilku dniach opuściła szpital, dawni pracodawcy nie chcieli przyjąć jej z dzieckiem do służby i poradzili jej, by oddała niemowlę na wychowanie. Kiedy oskarżona po dwudniowe mposzukiwaniu nie mogła znaleźć przytułku dla dziecka, udała się z niem dnia 14 kwietnia na trzeci most i zawinąwszy je szczelnie w pieluszki wrzuciła do Wisły. Następnie zgłosiła się Kosydorówna do służbodawców, którym podała, że dziecko umieściła u jakiejś kobiety za 20 złotych miesięcznie. Nazajutrz strażnik wyłowił zwłoki niemowlęcia z Wisły, a przeprowadzone dochodzenia wykazały, że Kosydorówna je utopiła. W śledztwie policyjnem obwiniona przyznała się do czynu, a na rozprawie tłumaczyła się, że nie zdawała sobie sprawy z tego, co się z nią działo na moście i że dziecko wówczas wpadło jej do wody.

ędziowie przysięgli 9 głosami zatwierdzili pytanie w kierunku zbrodni morderstwa z par. 134 i 135 u. k. wobec czego trybunał na zasadzie par. 136 u. k. zasądził Kosydorównę na karę śmierci. Oskarżona wyroku nie przyjęła. Po ogłoszeniu wyroku trybunał odbył naradę z prokuratorem celem przedstawienia skazanej do łaski Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przewodniczył sso. D. Münnich, wotowali sso. Jaworski i sso. Pelczar, oskarżał prok. Dr Hubel, bronił adw. Dr Ordyński.

# Eksmitowana rodzina znowu mieszka na bulwarze nadwiślańskim!

Przed kilku dniami donosiliśmy o bezdomnej rodzinie Zakrockich, która po eksmisji z mieszkania przy ul. Kącik na Podgórzu wyszukała sobie schronienie na bulwarze pod Trzecim Mostem. Magistrat zarządził wówczas usunięcie rzeczy Zakrockich do składu miejskiego przy ul. Jabłonowskich, a bezdomną rodzinę ulokował w schronisku Braci Albertów. Onegdaj Zakroccy wrócili na bulwar i znowu mieszkają pod mostem, obecnie już bez mebli, tylko z samą pościelą. Przebywa tam Zakrocki z żoną i dwojgiem małych dzieci, a dwoje starszych pozostało w schronisku aż do ukończenia nauki w szkole tj. do końca bm. Zaznaczyć należy, że magistrat m. Krakowa posiada dwa baraki dla bezdomnych, jeden n Rakowicach, a drugi na Zwierzyńcu i tam należłoby ulokować Zakrockich. Gmina nie powinna dopuścić, by rodzina z drobnemi dziećmi mieszkała pod gołem niebem.

— JUBILEUSZ WICEPREZYDENTA SAREGO. Dnia 28 czerwca br. mija lat 20 od wyboru wiceprezydenta miasta p. inż. Sarego, który tę godność piastuje bez przerwy do dnia dzisiejszego. Rada wyznaniowa gminy żydowskiej uchwaliła na ostatniem posiedzeniu złożyć przez delegację Rady wiceprezydentowi m. Saremu w dniu 28 bm. życzenia, tudzież utworzyć dwa

stałe roczne stypendja Jego imienia po 250 zł. dla jednego słuchacza Uniw. Jag. i jednego ucznia szkoły Talmud Tora.

— PARLAMENTARZYŚCI FRANCUSCY W KRAKOWIE. Dnia 1 lipca br. przybędzie do Krakowa wycieczka parlamentarzystów francuskich, licząca 25 deputowanych. Wycieczka zabawi w Krakowie jeden dzień, poczem odjedzie do Katowic. Celem przyjęcia francuskich gości zawiązał się w Krakowie komitet obywatelski, który ułożył szczegóły programu.

— NOMINACJE W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM. Minister spraw wewnętrznych zamianował radcę województwa w Krakowie Stanisława Matusińskiego starostą w Chrzanowie. Nadto minister posunął do VII st. sł. Ludwika Marca, nadkomisarza dyrekcji policji w Krakowie oraz Józefa Sokołowskiego, urzędnika referendarskiego w starostwie tarnowskiem.

Wojewoda krakowski zamianował Dra Adolfa Łukowieckiego urzędnika referendarskiego w IX st. sł. przy starostwie w Żywcu urzędnikiem w VIII stopniu sł., urzędnika rachunkowego Wojciecha Swałdka przesunął do VIII st. sł., Henryka Bursztyna do IX st. sł., i Stanisława Gryglika do X st. sł. Nadto wojewoda dopuścił urzędniczkę kancelaryjną XII st. sł. Michalinę Gałuszkównę do służby przygotowawczej w dziale rachunkowo-kasowym. Wreszcie wojewoda zamianował Erazma Wójcickiego urzędnika kancelaryjnego w X st. sł. urzędnikiem w IX st. sł. a absolwentów prawa: Leona Mistelskiego i Dra Stanisława Nawojewskiego dopuścił do służby przygotowawczej referendarsko-administracyjnej i przydzielił pierwszego do służby przy starostwie w Gorlicach, zaś drugiego w dyrekcji policji w Krakowie.

— ZGŁOSZENIA DO 1-szej KLASY GIMNAZJALNEJ. W dniu wczorajszym rozpoczęto w gimnazjach krakowskich przyjmowanie zgłoszeń uczniów do 1-szej klasy. W bieżącym roku wprowadzono po raz pierwszy obowiązkowe badanie zgłaszających się uczniów przez lekarza szkolnego. Wstępne egzaminy odbędą się w przyszłym tygodniu. Napływ młodzieży wstępującej do szkół średnich był bardzo liczny.

— LUSTRACJA TARGOWICY I RZEŹNI MIEJSKIEJ. Onegdaj wiceprezydent Dr Wielgus w towarzystwie st. radcy Przeorskiego i naczelnego lekarza weterynaryjnego Röhrenschefa dokonał lustracji targowicy i rzeźni miejskiej w czasie odbywania targu i uboju zwierząt. Przy sposobności komisja zwiedziła urządzenia hali maszyn w rzeźni oraz kafilerji i rakarni. Ze względu na rozwój miasta rzeźnia obecna jest już za szczupła, to też zarząd miasta będzie zmuszony w niedalekim czasie przystąpić do wybudowania nowej rzeźni na odpowiednim terenie.

— ĆWICZENIA AMUNICJĄ WYBUCHOWĄ. Dziś, tj. 25 bm. od godziny 7-mej do 11 przedpołudniem odbędą się na placu ćwiczeń ziemnych 5-go pułku saperów na Sikorniku ćwiczenia amunicją wybuchową. Ćwiczenia te przeprowadza szwadron pionierów 5-tej Sam. Bryg. Kaw. Plac ćwiczeń jest zabezpieczony posterunkami wymienionego szwadronu.

— STATYSTYKA PRZESTĘPCZOŚCI W MIESIĄCU MAJU B. R. NA TERENIE WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO przedstawia się następująco: przestępstwa polityczne 5, bunt i opór władzy 5, inne przestępstwa przeciw władzy 75, przestępstwa urzędowe 1, dezercje 15, zakłócenie spokoju publicznego 27, ukrywanie przestępców 7, przemytnictwo 4, włóczęgostwo i żebranina 285, fałszerstwo pieniędzy i papierów wart. 5, dokumentów i dowodów 7, pieczęci 1, rabunek, rozbój zwyczajny 8, morderstwo, zabójstwo zwyczajne 11, dzieciobójstwo 11, inne pozbawienie życia 3, podpalenie zbrodnicze 8, stręczenie do nierządu 4, przestępstwa na tle seksualnem 5, inne przestępstwa przeciw moralności 43, uszkodzenie cielesne 345, spędzenie płodu 13, podrzucenie dziecka 8, świętokradztwo 2, kradzież kasowa z włamaniem 3, kradzież kolejowa 45, kradzież kieszonkowa 100, innego rodzaju kradzież z włamaniem 215, bez włamania 1470, oszustwo 292, wymuszenie 8, sprzeniewierzenie 28, paserstwo 16, lichwa, paskarstwo 115, hazard karciany 13, potajemne gorzelnictwo 1, kłusownictwo 36, przekroczenie przepisów sanit. administr. 946, przekroczenie przepisów handlowych 1807, zaginięcie osób 8, przekroczenia meldunkowe 363, opilstwo 1117, różne 6900, razem 14407.



— POŻAR BARAKU WOJSKOWEGO. Wczoraj w południe zaalarmowano strażnice pożarne w Krakowie i Podgórzu, że stanęły w płomieniach baraki wojskowe w Płaszowie. Na miejsce udały się dwa plutony straży, które posługując się motorową sikawką zdołały po półtoragodzinnej pracy ogień ugasić. Pastwą płomieni padł dach na przestrzeni 20 m. kwadr Ogień powstał od komina żelaznego w hali maszyn.

— SAMOBÓJSTWO W GIMNAZJUM. Wczoraj o godzinie 9.40 rano zawezwano pogotowie ratunkowe do gimnazjum im. Sobieskiego, gdzie bawiący chwilowo urzędnik kolejowy K. B. zażył w zamiarze samobójczym cyanku potasu. Lekarz pogotowia po przybyciu stwierdził śmierć desperata. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie wyjaśniono.

— FATALNY UPADEK Z ROWERU. Pogotowie ratunkowe interwenjowało wczoraj przy tragicznym wypadku, jaki zdarzył się na torze rowerowym w parku Krakowskim. Mianowicie student filozofji Antoni M. trenując na wirażu rowerowym upadł tak nieszczęśliwie, że doznał rozdarcia policzka, oraz licznych ran na całem ciele, a szczególnie na głowie. Lekarz pogotowia po opatrzeniu rannego przewiózł go w groźnym stanie do szpitala.

— SEZONOWA KRADZIEŻ. Dnia 23 bm. w nocy skradziono Janowi Mleko strażnikowi towarzystwa rybackiego, zam. przy ul. Kościuszki l. 35 nową łódź długości 7 m. ze skręconym przodem wartości 100 zł., która była przywiązana u brzegu Wisły od strony Zwierzyńca obok klasztoru Norbertanek. Za sprawcami kradzieży wszczęto poszukiwania.

— SKRADŁ LUSTRO I PAPIER. Organa policyjne E. U. S. aresztowały niejakiego Jana Fiszera (lat 19) z Krakowa, notorycznego złodzieja, który skradł na szkodę hotelu Müllera lustro a na szkodę Drukarni Ludowej większą ilość papieru wartości 400 zł. Lustro i część papieru odebrano i poszkodowanym zwrócono. Fiszera odstawiono do aresztów sądowych.

### Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj ze względu na wieczór operowy Szkoły śpiewu prof. Bursy teatr nie gra. Jutro i pojutrze, wystawiona z tak wybitnem powodzeniem krotochwila śpiewna Fredry „Nowy Don Kiszot" czyli „Sto szaleństw".

— „ANTONJA" PO RAZ 10-ty i 11-ty. Wyborna komedja Lengyela „Antonja" grana tak brawurowo przez cały zespół artystów w Bagateli z p. Bruczową w roli tytułowej, zapełnia stale widownię i ukaże się dzisiaj we czwartek 25 bm. oraz w dni następne, aż do niedzieli włącznie. Rolę tancerki Li objęła obecnie p. Marja Miedzińska.

— „DYBUK" W BAGATELI. Najbliższą premjerą w Bagateli będzie słynny „Dybuk", z którego próby odbywają się pod kierunkiem reżyserskim H. Barwińskiego.

— OPERETKA NOWOŚCI RAJSKA. Trudno o trafniejszy wybór operetki na wieczory letnie, która potrafiłaby zainteresować najszersze warstwy publiczności tak jak świetna operetka Lehara „Książę Nancy". Niefrasobliwy humor tryskający z każdej sceny, którego koroną jest parodja „Kina" ze stosem trupów. Grany przez p. Sempolińskiego typ głodnego aktora tak świetnie dostosowany do warunków doby obecnej. Świetna gra pp. Kramerówny, Czerneckównej Czerniawskiej, piękne śpiewy Wawrzkowicza i in. Uroczy taniec Martównej „Pierwszy śnieg", taniec abażurów, „Bambolina" oraz taniec apaszów składają się na świetną całość i zapewniają „Księciu Nancy" długotrwałe powodzenie.

#### TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Wieczór operowy".
Piątek: „Nowy Don Kiszot".

#### BAGATELA

Czwartek: „Antonja".
Piątek: Antonja".

#### OPERETKA

Czwartek: „Książę Nancy".
Piątek: „Książę Nancy".

#### REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Sygnał śmierci". Sensacyjny dramat w 6-ciu aktach. Ponadto wesoła komedja.

WANDA: „Tancerka z Whitechapel". Dramat w 6 ciu aktach z H. Valentinem w roli gł.

UCIECHA: „Romans kawalera de Bussy. (Hrabina de Monsoreau). Dramat erotyczny w 10-ciu aktach wg powieści Al. Dumasa. Film kolorowany.

NOWOŚCI: „Ostania godzina". (Hotel Potemkin). Obraz filmowy w 8-miu aktach.

SZTUKA: „Golce i skarby". W rolach głównych Pat i Patachon.

REDUTA: „Czy kobieta musi być matką". Wstrząsająca tragedja z Eriką Glessner i Harry Liedtke w roli głównej.

# Przegląd gospodarczy.

## Naczelna Rada gospodarcza

W tych dniach wpłynął do sejmu projekt ustawy o tymczasowej naczelnej radzie gospodarczej, która do czasu utworzenia zgodnie z art. 68 konstytucji naczelnej izby gospodarczej będzie reprezentacją interesów gospodarczych w państwie.

Projekt ustawy, uzgodniony na szeregu konferencji odbytych z przedstawicielami sfer zainteresowanych w ostatecznej, przez radę ministrów przyjętej redakcji przewiduje następujący skład tymczasowej naczelnej rady gospodarczej:

Z liczby 100 wybieralnych członków przypada: na rolnictwo 18 członków, w tem na własność państwową 2, na izby rolnicze w b. zaborze pruskim 3, na większą własność — 3, na mniejszą własność 6, na przemysł rolny — 2 i na współdzielnie rolnicze — 2.

Przemysł reprezentować ma 18 członków, w czem przedsiębiorstwa państwowe — 2 izby handlowo-przemysłowe — 8, inne zrzeszenia i instytucje — 8.

Rękodzieła posiadać będą 4-ch reprezentantów, w tem z izb rzemieślniczych i rękodzielniczych w b. zaborze pruskim — 1, z innych zaś zrzeszeń i instytucji — 3.

Handel reprezentować będzie — 6 członków, w tem z izby handlowej w Katowicach — 1, z giełd towarowych i z innych zrzeszeń i instytucji — 5.

Transport mieć będzie 4 członków (lotnictwo i automobilizm 1, koleje państwowe 1, poczty, telefony i telegrafy 1 i żegluga 1).

Instytucje kredytowe, kasy oszczędności, giełdy i ubezpieczenia — 7, w tem Bank Polski 1 instytucje państwowe 2, towarzystwa kredytu długoterminowego 1, inne zrzeszenia i instytucje 3.

Dla reprezentantów pracy zarezerwowano 28 mandatów: od zrzeszeń pracowników państwowych [illegible] pracowników samorządu miejskiego 1, pracowników samorządu ziemskiego 1, zrzeszeń pracowników biurowych, bankowych i handlowych 2, pracowników technicznych 3, zrzeszeń pracowników przemysłowych 11, zrzeszeń pracowników komunikacyjnych 3, oficjalistów rolnych 1 i robotników rolnych 3.

Poza tem dla spółdzielni spożywczych zarezerwowano 3 mandaty. właściciele nieruchomości 1, lo[illegible]

torów 1, gospodarczych instytucji samorządowych 3, wolnych zawodów 2, oraz zrzeszeń i instytucji naukowych 5.

FINANSE

**CZYŻBY POWRÓT DO DWUWALUTOWOŚCI?** W związku z nowem uregulowaniem sprawy waluty zdawkowej (donieśliśmy o niem wczoraj) należy zaznaczyć, że Bank Polski wydał dotąd banknoty złotowe w wysokości 470 miljonów. Monety zdawkowe wydał rząd na podstawie ustawy sejmowej w wysokości 200 miljonów złotych tj. blisko połowę obiegu banknotów. Stan taki jest nienormalny, gdyż zagranicą stosunek monet zdawkowych do obiegu banknotów wynosi najwyżej 25 procent, nigdy zaś niedochodzido liczby 50 procent.

Ciekawem jest, że za przykładem Banku Polskiego niektóre banki prywatne otworzyły podwójne konta dla swych wierzycieli i dłużników, osobno dla wpłat w biletach zdawkowych i osobno w banknotach. Jest to więc, jak gdyby powrót do dwuwalutowości, od której tak się odżegnywał premier Grabski przy ropoczęciu akcyi sanacyjnych.

**WPŁYWY SKARBU PAŃSTWA W UBIEGŁYM MIESIĄCU.** Z tymczasowego zestawienia dochodów zwyczajnych z danin publicznych i monopolów wpłynęło do Skarbu Państwa 112,5 milj. zł. wobec 113,7 milj. zł. preliminowanych. Podatki bezpośrednie wskutek odroczeń przyniosły o 3,6 milj. zł. mniej od sumy preliminowanej (38,6 milj. zł.). Podatki pośrednie przyniosły 8,8 milj. zł. zamiast preliminowanych 8,4 milj. zł. Z ceł wpłynęło 22.7 milj. zł. wobec 23 preliminowanych. Wpływy z opłat stemplowych wynosiły 10,2 milj. zł. z monopolu 31,6 milj. zł. Zauważyć się daje wzrastający wpływ z dochodów zwyczajnych: styczeń 100 milj. zł., luty 85,6 milj. zł., marzec 91,8 milj. zł., kwiecień 129 milj. zł., maj 112,5 milj. zł. Wysokość wpływu w kwietniu i maju tłumaczy się przypadającymi terminami podatkowymi na te miesiące. Również wzrastają stale dochody z opłat stemplowych: styczeń 8,7 luty 9,2, marzec 10,4, kwiecień 9,4, maj 10,2 milj. zł. Największą pozycję w tym dziale dają opłaty wekslowe i sprzedaż znaków stemplowych.

**KREDYTY PAŃSTWOWE W I-YM KWARTALE BR.** Według ukończonych obecnie sprawozdań okazuje się, że najwięcej z pomocy kredytowej banków państwowych korzystało rolnictwo. Bank Polski w I-ym kwartale br. udzielił kredytu dla rolnictwa w wysokości 28,3 milj. zł. Bank Gospodarstwa Krajowego — 9,1 milj. zł., Państwowy Bank Rolny — 17,1 milj. zł. P. K. O. 5,3 milj. zł. Ogółem udzielono rolnictwu 59,8 milj. zł. kredytu państwowego. Kredyty udzielane przez Bank Polski i Bank Gospodarstwa Krajowego dotyczyły przeważnie większej własności rolnej zaś kredyty Banku Rolnego udzielane były głównie drobnym rolnikom. Przemysł w tym kwartale uzyskał ogółem 35,6 milj. zł. kredytu: Bank Polski — 12,5 milj. zł. Bank Gospodarstwa Krajowego 21,2 milj. zł. P. K. O. 1,9 milj. zł. W tym samym czasie przedsiębiorstwa handlowe skorzystały z kredytu w ogólnej sumie 3,3 miljonów złotych.

**POŻYCZKA AMERYKAŃSKA.** W związku z krążącemi sprzecznemi i nieścisłemi informacjami o pożyczce amerykańskiej, bawiący chwilowo w Warszawie poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie p. Wróblewski udzielił przedstawicicielowi P. A. T. następujących wyjaśnień:

Pożyczka, zaciągnięta u Dillon, Read et Company, dzieli się na dwie transze (części). Pierwsza transza, w sumie 35 miljonów dolarów, emitowaną została w lutym br. Druga transza w sumie 15 milj. dolarów objęta jest terminową opcją. Obligacje pierwszej transzy zostały sprzedane bankierom po cenie 88 za 100 to też ze zdumieniem czytałem całkiem mylną informację, podaną w piątkowych sprawozdaniach prasowych z komisji skarboewj Sejmu, jakoby disagio ich miało wynosić 30 proc. Disagio wynosi faktycznie 12 proc. i stoi mniej więcej narówni z disagiem ostatnich wielkich pożyczek na rynku Nowojorskim, jak francuskich, belgijskiej i innych. Realizacja pierwszej transzy nastąpiła tak szybko, że już w przeciągu 4-ch dni po 11-tym marca tj. dniu wręczenia skryptu dłużnego rządu naszego została wpłacona Polsce kwota około 24 miljonów dolarów, co odpowiada sumie obligacji 28 milj. dolarów.

**RUCH KAPITAŁU W NIEMCZECH.** W ostatnich czasach można było zaobserwować silny wzrost wkładów, które w 85 bankach niemieckich wynosiły 1. stycznia 1924 — 1,457 milj. marek złotych, zaś 30 kwietnia 1925 r. — 4,979 milj. mk. zł., wobec 9,600 milj., w roku 1913. Zatem wkłady przy uwzględnieniu zmniejszonej wartości pieniądza złotego wynoszą mniej więcej 1/3 stanu przedwojennego. W pozycji wkładów tych zawarte są ponadto znaczne kwoty należne kredytorom zagranicznym i instytucjom publicznym. Wkłady oszczędnościowe w pruskich kasach oszczędności wynosiły w listopadzie 1924 r. 332,2 milj. mk. zł. zaś w kwietniu 1925 — 681,9 milj. mk. zł. wobec 13,110 milj. mk. zł. w roku 1913. Szybkość wzrostu oszczędności wynosiła w styczniu br. 18,6 proc. a w kwietniu tylko 9,7 proc.

HANDEL

**HANDEL POLSKO-ROSYJSKI W I-M KWARTALE BR.** Dotychczas Polska w handlu zagranicznym Rosji zajmuje zupełnie podrzędne miejsce. Wskutek niedoceniania znaczenia rynku rosyjskiego wyniki za I-y kwartał w handlu z Rosją są nieznaczne. Udział Polski w obrotach zagranicznych Rosji wynosi zaledwie 0,2 proc. Ogółem wywieziono z Polski do Rosji w I-ym kwartale br. rozmaitych wyrobów przemysłowych za sumę 182,9 tys. rb. zł.. przywieziono zaś z Rosji do Polski rozmaitych towarów za 783,4 tys. rb., co stanowi 0,8 proc. ogólnego rosyjskiego eksportu. Jak widać z powyższego niewykorzystana jest pojemność rynku rosyjskiego dla naszego eksportu ani też pośrednictwo przedstawicielstwa handlowego Z. S. S. R. w Polsce, którego rola polega głównie na czynieniu zakupów w centrach miejscowego przemysłu.

**WIELKIE PROJEKTY POLSKO ROSYJSKIEGO TWA HANDLOWEGO „POLRUS“.** Powstające obecnie towarzystwo „Polrus“ dla handlu polsko rosyjskiego projektuje budowę w Zagłębiu Donieckiem kilka pieców hutniczych dla zwiększenia produkcji surówki, która ma być przerabiana w fabrykach górnośląskich na maszyny, narzędzia itp. wyroby gotowe i w tej postaci wracać do Rosji. W związku z temi projektami poruszana jest kwestja przywrócenia zaniedbanego połączenia wodnego pomiędzy Wisłą i Dnieprem przez Bug—Kanał Królewski—Muchawiec—Pinę. Prócz tego tow. Polrus projektuje również założenie Izby Przemysłowo handlowej Polsko Rosyjskiej oraz banku, któryby finansował polsko rosyjskie transakcje handlowe.

PRZEMYSŁ

**NOWY WYNALAZEK PROFESORA ROSYJSKIEGO — SYNTETYCZNY KAUCZUK.** Kierownikowi stacji doświadczalnej „Czerwonego Treugolnika prof. Byzowowi po szeregu doświadczeń udało się uzyskać surogat kauczuku t. zw. syntetyczny kauczuk nie ustępujący podobno oryginalnemu kauczukowi pod względem wartości technicznej Produkt ten prof. Byzow otrzymał z produktów ropy naftowej. Nowy kauczuk będzie kilkakrotnie tańszy od oryginalnego Prof. Byzow wyjechał do Baku celem przeprowadzenia ostatecznych prób i zorganizowania masowej produkcji tego artykułu.

---

## Z GIEŁDY.

**Akcye bankowe, handlowe i przem.**

| | Transakcye | |
|---|---|---|
| | 24 VI. | 23 VI. |
| Polski Bank Przem. I-VIII | 0·23 | — |
| Bank Hipoteczny | — | — |
| Bank Małopolski | — | — |
| Ziemski Bank Kredyt. | — | — |
| Powszechny Bank Kred. | — | — |
| Bank Komercyalny I—IV | — | — |
| Bank Zw. Sp. Zarobkow. | — | 7·25 |
| Polskie Tow. Handl. | — | — |
| Handl. Sp. akc. „Impex“ | — | — |
| Firma „Mag. Jawornicki“ | — | 0·58 |
| Tow. han. Bracia Rolniccy | — | — |
| „Polski Glob“ | — | — |
| Żegluga Polska | — | — |
| Zieleniewski I—IV | 9·15—9·25 | 9·25—9·40 |
| H. Cegielski, Poznań | — | — |
| Parowozy I—V. | — | — |
| „Autometor“ fabr. samoch. | — | — |
| „Lemiesz“ fabr. masz. roln. | — | — |
| Modrzejewskie Zakł. G. H. | 0·30 | — |
| „Trzebinia“ żel. | — | — |
| Zakłady amunic. „Pocisk“ | — | — |
| „Górka“ fabryka cementu | 11·25 | 11·25 |
| Sierszańskie Zak. Gor. S.A. | 2·26 | — |
| „Tepege“ Tow. dla prz. gór. | 0·80—0·82 | 0·80—0·84 |
| Polska Nafta | 0·27—0·28 | 0·25 |
| „Pokucie“ Naft. Sp. akc. | — | — |
| „Oikos“ T. A. | — | — |
| „Strug“ Przem. drzewny I. | — | — |
| „Pezet“ Powsz. zakł. bud. | — | — |
| Syndykat koszyk. Krakow | — | — |
| Fabr. przet. tł. w Trzebini | 7·00—7·[illegible] | — |
| „Azot“ I—IV. | — | — |
| „Agrochemia“ | — | — |
| „Krakus“ Przemysł spiryt. | 0·[illegible] | 0·55 |
| Fabr. cukru w Chodorowie | 2·[illegible] | 2·95 |
| Cukrownia Chybie I. | 3·[illegible] | 3·95 |
| A. Piasecki | — | 1·30 |
| Fabr. porcel. w Ćmielowie | — | — |
| Elektr. w Sierszy I-IV | — | — |
| Kapelə Niemojowski | — | — |
| F. W. br. nszy w Myślen | — | — |

**Giełda warszawska z dnia 24 b. m.** (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. trranz. 5·17 bony złote —— pożyczka złota 71·50 milionówka —— pożyczka dolarowa 64·75

Czeki: Belgia tranz. 24·28, Holandya tranz. 208·30 Londyn tran. 25·24, Nowy Jork tranz. 517·— Paryż tranz. 24·26, Praga tranz. 15·39, Szwajcarya tranz. 100·85, Wiedeń tranz. 73·01, Włochy tranz. 19·30

**Giełda warszawska z dnia 24 b. m.** (PAT.) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·27, Bank Przemysłowy Lwów 0·26, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 7·50 Puls 0·40, Wild 2·10, Cukier Warszawa 2·55, Cegielski 0·34, Ursus 1·07, Parowozy 0·46, Zawiercie 11.00 Żegluga 0·24, Polska nafta 0·30, Siła i Światło 0·26 Chmielów 0·40, Strachowice 1·30, Pocisk 1·28, Zieleniewski 9·25, Żyrardów 7·50, Chodorów 2·95,

**Giełda wiedeńska z dnia 24 b. m.** (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 28460, Zagrzeb i Belgrad 1224, Berlin 16877, Bruksela 3274, Budapeszt 9960, Bukareszt 325, Chrystania 1224, Kopenhaga 13870, Londyn 3449, Madryt 10300, Medyolan 2624, Nowy Jork 70935, Paryż 3309, Praga 2102, Sofia 508, Sztokholm 18920, Warszawa 13605—136 5, Zurych 13775, Dolary 70·620, Belgijskie 3.70 bułgarskie 508 —, duńskie — — marki niemieckie 16825, angielskie 3441, francuskie 3280, holenderskie 28360, włoskie 2628, jugosłowiańskie 1219, norweskie 12220 polskie 13505, rumuńskie 324, szwedzkie — — szwajcarskie 13750 hiszpańskie — —, czeskie 21·00 węgierskie 9973 tureckie 38020,

**Papiery lokacyjne.** Ausfr. renta kor. 2·2, renta lutowa 2·3, losy tureckie 442·—, Bodenkredit 191·— austr. zakł. kred. 126·2, koleje austr. 325·.

**Akcye:** Zieleniewski 134, Silesja 7· Fanto 159, Gal. Karpaty 110,6 Galicya 900, Siersza 31·, Bank Małopolski 4·5, Bank hipot. —·, Tepege 11·—

# Votum zaufania dla Painlevego

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 24. 6 (K.) Painleve odniósł sukces w izbie uzyskawszy votum ufności 494 głosami przeciw 31.

Zauważyć należy jednak, że na 104 socjalistów, 37 wstrzymało się od głosowania, można więc przypuścić że byliby głosowali przeciw Painlevemu.

# Wiedeński bank Lombardowy i Eskontowy przed bankructwem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 24. 6 (D.) Dziś odbyło się tu zebranie akcjonarjuszy banku „Lombard et Eskomptenbank“, na którem przyszło do burzliwych zajść między zarządem a akcjonarjuszami. Dyrekcja banku zawiadomiła, że za kilka dni bank będzie musiał ogłosić konkurs, gdyż stan finansowy banku z powodu strat poniesionych z powodu bankructwa kilku banków wiedeńskich, jest rozpaczliwy.

# Mrozy w Ameryce, śnieg w Austrji

Waszyngton, 24. 6 PAT. Argentynę nawiedziła fala zimna. W Buenos Aires w nocy z soboty na niedzielę spadła temperatura na 5 stopni poniżej zera. W niedzielę rano znaleziono na ulicach trzech ludzi zamarzniętych. Także w innych miastach mróz pociągnął za sobą ofiary w ludziach.

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, 24. 6 (D.) W całej Górnej Austrji obniżyła się dziś znacznie temperatura i spadł duży śnieg.

# Zamordowanie księdza w kościele

Rzym, 24. 6 PAT. W miejscowości Bari został wczoraj rano w czasie odprawiania mszy zaduszony tamtejszy proboszcz przez 70-letniego Albańczyka pochodzącego z dobrego rodu. Powodem tego było iż krewna wspomnianego Albańczyka przestająca w klasztorze odmówiła mu wsparcia. Morderca był zdania, że odmowie tej winien jest ksiądz, będący równocześnie administratorem klasztoru. Sprawcę aresztowano.

# Obniżanie opłat portowych w Gdańsku

Gdańsk, 24 6. PAT. Według doniesień pism tutejszych Rada portu i dróg wodnych w Gdańsku uchwaliła znaczne obniżenie opłat portowych w stosunku do drzewa, węgla, rudy, oraz innych towarów. Zniżka ta ma wynosić 33⅓ procent od węgla wywożonego z portu gdańskiego do krajów zamorskich oraz rudy wwożonej z krajów zamorskich do Gdańska. Zniżka ta jest jeszcze znaczniejsza albowiem wynosić ma dla węgla 22 fenigi od tonny, od rudy 40 fen. od tonny.

— **ZBIÓRKA NA KOLONJĘ OGRODNICZĄ** młodzieży żydowskiej odbywa isę w dniu dzisiejszym. Każdy Żyd chętnie wesprze datkiem działalność wzorowo pracującego stowarzyszenia.

**KYX** PROSZEK DO PAZNOKCI WSZĘDZIE DO NABYCIA

**CHLORODONT**

# PRZEWODNIK HANDLOWY.

**Artykuły gospod.**

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości

**A. SATTLER**

**GERTRUDY 24.**

Tel. 4162. Tel. 4162.

**Plisownia**

Plisowanie, gofrowanie, mereżkowanie, endlowanie i obciąganie guzików oraz hafty ręczne wykonuję po cenach konkurencyjnych. — Dla prowincyi plisowanie na poczekaniu.

**FRIEDMAN**

**Kraków Starowiślna 44, I p.**

**Uwaga na adres!**

**FORTEPIANY PIANINA FISHARMONIE**

Skład

**HELENA SMOLARSKA**

**Kraków**

**Szewska 9. Tel. 4365**

Sprzedaż na raty do 10 miesięcy. Wybór olbrzymi!

**Lustra**

szyby szlifowane, ramy do obrazów poleca najtaniej **S. Klipstein,** Kraków, ul. Dietlowska L. 87

**Szkło**

**Pierwsza małop. fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła** Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

**Spedycja**

**Cracovia** Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60. Tel. 4078.

**Przybory biurowe**

„**Typoliere**" patent., jedyny, niezawodny i niezbędny środek do czyszczenia czcionek maszyn do pisania i pieczątek Próbna szt. zł 3.

„**Typolue**" patent. chwytacz pyłu, uniemożliwiający zanieczyszczenie maszyny odpadkami przy radyrowaniu. Próbna szt. zł 3.

„**Typo-Clipp**" umożliwiający wprowadzenie większej ilości kopii do maszyn równomiernie. Próbna szt. zł 1.25 (patent).

„**Pick-Pock**" mała kieszonkowa kasa kontrolna, niezbędna dla każdego (patent). Próbna sztuka wraz z rulonem bloków zł 5.

Próbne sztuki wysyła się za nadesłaniem kwoty czekiem PKO. 400.276.

Wyłączny zastępca na Polskę: **Maksymilian Müntz** Kraków, Bonerowska 11. Tel. 3125 Odsprzedawcy poszukiwani.

**WPISY**

**na kursa handlowe LEONA FEINBERGA W KRAKOWIE**

zarejestr. przez Ministerstwo W. R. i O. P. przyjmuje się w kancelarji szkoły **Stradom 27.**

a) **na jednoroczny kurs handl.** obejmujący: księgowość (pojed., podwójną i ameryk.), korespondencję handlową, rachunki kupieckie, naukę o handlu i wekslu, stenografję i kaligrafję;

b) **na półroczny kurs handlowy** obejmujący zakres nauki jak pod a), lecz w zmniejszonym zakresie i

c) **na naukę indywidualną** z poszczególnych przedmiotów.

Do wpisów należy przynieść ostatnie świadectwo szkolne.

**Metale**

**S. Sattler, Kraków**

**Stradom 18. — Tel. 4751**

Wyroby metalowe, stalowe, emal., nożownicze. Artykuły dla gosp. domowego

**Drobne ogłoszenia**

**Inteligentna** sympatyczna panna wyjdzie za mąż za intel. pana na stanowisku do lat 30. Posiada majątek wartości 20.000 zł. oraz mieszkanie złożone z 3 umeblowanych pokoji w Krakowie. Pośrednictwo rodziców mile widziane. Zgłoszenia pod „Stanowisko" do Biura ogłoszeń Sattlera, Kraków, Rynek 8



**Najprzyjemniejszą rozrywkę podczas wakacji** oraz **na letniskach** przynoszą **GRAMOFONY** najnowszej konstrukcji (system **Radjol**) z podkładką mikrofonową, reprodukujące wzorowo bez szmeru znanej światowej marki „**His masters voice**" — „**GŁOS SWEGO PANA**".

Najnowsze zdjęcia Carusa, Ruffa, Battistiniego i w. i. oraz żydowskie jak ROSENBLATTA, Kwartina, Siroty zawsze na składzie.

THE GRAMOPHONE Co, Limited, LONDON.

Jeneralny reprezentant na Polskę.

**JÓZEF WEKSLER**

**Kraków,** Floriańska 25. **Lwów,** Sykstuska 2.





**PALMA**

**OBCASY I ZELÓWKI GUMOWE**

WYTRZYMAŁE — ELASTYCZNE — HYGIENICZNE

**RESTAURACJA i KAWIARNIA**

**WOLA JUSTOWSKA**

**JANA BIZANCA**

**na nowo otwarta po 2-letniej przerwie.**

Wspaniały lokal w prześlicznem położeniu. Zarząd przyjmuje zamówienia na wesela, pikniki, podwieczorki towarzyskie i t. p. W niedzielę i święta muzyka wojskowa.

Restauracja cały dzień otwarta.

**Prof. Glizensteina** bronzowa plakieta i ego vis starowiedeńskie, okazyjnie do sprzedania. Oferty pod „Xyz" do Biura Sattlera, Rynek 8

**Zastępców** we wszystkich miejscowościach Małopolski i Śląska Ciesz. oraz urzędnika dla organizacji i akwizycji za stałą płacą i wysoką prowizją poszukuje poważne Tow. Ubezpieczeń. Zgłoszenia pod „Egzystencja" Biuro „Prasa", Karmelicka 16

**Zajęcia** w gospodarstwie, do towarzystwa lub do dzieci poszukuje wdowa po przedsiębiorcy. — Łask. zgłoszenia pod „R. J." do Biura Sattlera. Kraków, Rynek 8

**STENOGRAFII**

polsk. lub niem. wyucza w 20 lekcyach.

**Felicya GOŁDZWEIG, ul. Bocheńska 5, I. p.**

**REKLAMA dźwignią :: handlu ::**

**MAŁOPOLSKA FABRYKA SKORY CHROMOWEJ**

poszukuje

**SPOLNIKA**

na korzystnych warunkach. Ryzyko wykluczone. Wkład zabezpieczony, ewentualnie gwarancją bankową. Referencje pierwszorzędne. Oferty z podaniem wysokości wkładu wyłącznie na zakupno surowca pod „CHROM" do Adm. N. Dziennika.

**Ważne dla przedsiębiorstw!**

**BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE**

(zorganizowane na wzór zagraniczny)

1150 **S. SANDHAUSA**

zaprz. rzeczoznawcy sądow. i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Skarbu)

obecnie: **Kraków, ul. Poselska 22 (Hotel Narodowy)**

**Telefon Nr. 3022.**

Adres listowy: **Kraków, I., Skrytka pocztowa 101.**

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości. Założenie **ksiąg handlowych i obrotowych** oraz prowadzenie tychże. **Reorganizacya oraz regulowania zaniedbanej buchalteryi.** Wykonuje czynności tak w miejscu jak i na prowincyi.

**Proszki dla dorosłych „KOWALSKINA"** z fma

**usuwają BÓL GŁOWY**

Wyrob. Lab. Chem. farm. Ap. KOWALSKI

**LOKAL** na I. piętrze w Rynku gł. nadający się na mieszkanie i lokal przemysłowy do wynajęcia za czynszem przedwojennym.

Zgłoszenia pod „800" do Administracji N. Dz.

**„Restauracja Związkowa Józefa"**

**Kraków, ul. Lubicz L. 9 (obok dworca osobowego).**

**Dla wycieczek i P. T. Przejezdnych obszerne, widne sale i duży cienisty ogród.**

**MENU z 3 dań zł 1·20. — PIWO OKOCIMSKIE.**

Znakomite wędliny wyrobu własnego. — Doborowa kuchnia, czynna od 7 rano do godz. 12 w nocy. Obfity bufet. — Potrawy i napoje po cenach bardzo przystępnych.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr. Ign. Schwarzbart. Red. odp. Dawid Laser. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7